

Nr. 230

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!

KALENDARZYK

21	N. Joanny Frem
22	F. Symforiana
23	W. Filina i Bem.
24	S. Bartłomeja
25	C. Ludwika
26	P. i N.M.P. Jas.
27	S. i Pr. re. Kaz.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 29

ROZWÓJ


DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 23 sierpnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama polska jasna 10”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada. Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór, po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej, dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZENI: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 15 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz nonpar. DROB. OGŁOSZENIA mk. 200 pro. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Złoczynie u p. Łachy, w Pabianicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od daty zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.



nieodwołalnie
ostatni dzień!
w dziwnego
arcydziela

Niemcy strażnik

z Mózuchinem, Lisianko i Ga darow,

2747-K-1

Dr. A. B. ZDZIK

Tylko co powrócił z Rosji, poszukuje posady korysty, lub chemika w drukarniach tekstylnych, w fabrykach barwników, lub przemysle chemicznym, a także reflekt. na posadę profesora z dziedziny chemii itp. wyższych zakł. naukowych, przemysł. Łódź, Hotel „Savoy” Nr. 626. (2743P)

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Traktat niemiecko amerykański

BERLIN 21 (PAT) Jak donosi „New York Herald” dyplomataczny zastępca St. Zjednoczonych w Berlinie ma w sprawie traktatu pokojowego niemiecko-amerykańskiego otrzymać pełnomocnictwa, wystarczające do ostatecznego uregulowania tej sprawy. Projekt traktatu przyznaje St. Zjednoczonym szereg praw, wynikających ze zwycięstwa, bez angażowania jednak St. Zjednoczonych w kwestje europejskie, jak np. wytyczenie granic.

Dla ratyfikacji traktatu zapewniona jest w senacie amerykańskim większość dwóch trzecich głosów.

Anglja rozwiąże parlament irlandzki?

PARYŻ 21 (PAT) „Echo de Paris” donosi, że coraz większego prawdopodobieństwa zaczyna nabierać pogłoska, że rząd angielski bez względu na wyniki rokowań z przedstawicielami Irlandji zamierza zaapelować do opinji w kraju rozwiązując obecny parlament i zarządzając nowe wybory.

Straty hiszpańskie w Afryce.

Według informacji z Madrytu straty hiszpańskie pod Melilla, nie licząc zaginionych wy-

noszą 14112 zabitych i rannych. Nadto Hiszpanie stracili 144 armaty, 393 karabiny maszynowe i 20,000 karabinów. (4)

Powrót węgrov.

Budapeszt 21 Z Kaposvar donoszą: Trójkąsęgedyński został obsadzony przez wojska węgierskie wśród owacji ze strony ludności.

Do Pecs (Pięćkościółów) wkroczyła żandarmerja dla poparcia władz administracyjnych węgierskich, które po trzydziestoletniej przerwie podjęły na nowo swe czynności. Niepokojów nie było. Komuniści usiłując zbiedz z Encu zostali internowani przez władze serbskie.

Proklamacja wydana przez gen. Soos zapewnia ludności poszanowanie ładu i spokoju oraz gwarancję bezpieczeństwa osobistego każdemu obywatelowi bez różnicy klasy społecznej nie wyłączając nawet tych, którzy dali się porwać agitacji przewrotowej, pod warunkiem powrotu do pracy i podporządkowania się obowiązującemu porządkowi prawnemu. (1)

Strejk tramwajarzy w Warszawie.

WARSZAWA 22 (EE) Strejk tramwajarzy

w Warszawie przeciągnie się prawdopodobnie przez jutro.

Mag strat zgadza się na udzielenie 40% podwyżki, nie uwzględnia natomiast żądań tramwajarzy co do udzielenia zapomogi za sierpień, a to ze względu na brak odpowiednich funduszy.

Rząd wobec fali strejkowej.

Warszawa 22 (EE) Dzisiaj o godz. 5-tej popoł. odbędzie się w ministerstwie pracy i opieki społecznej narada międzyministerjalna celem zajęcia przez rząd stanowiska wobec przelewającej się obecnie przez Polskę fali strejkowej. Obrady rozpocznie minister pracy i opieki społecznej, p. Darowski.

Na Bałkanie.

(3) Z Aten donoszą, że między greckim sztabem generalnym i francuską misją wojskową niema żadnych stosunków urzędowych od kwietnia b. r.

(3) Ateny Zawiązała się dzisiaj bitwa między Grekami a Turkami pod Gordium w odległości 78 kilometrów na południowy zachód od Angory. (4)

SŁEJA 22 (PAT) W wywiadzie z przedstawicielami prasy minister handlu Daskalow oświadczył między in., że rząd prowadzi politykę pokojową i politykę przyjaźni w stosunku do sąsiadów. Pragniemy mówić minister, powrotu serdecznych stosunków z Rumunją, tym więcej, że nie brak sposobów do wzmożenia węzłów przyjaźni jakie nas łączą z tym krajem przed wojną. Nowy król będzie niezawodnie prowadził w dalszym ciągu dzieło pojednania wszystkich narodów bałkańskich. Co do konfliktu grecko-tureckiego, mówił minister, Bułgarja zachowuje życzliwą neutralność.

SOFJA 22 (PAT) Mimo wysiłków rządu, ochotnicy do armji ochotniczej nie zgłaszają się tak że niebawem banki, więzienia, składy amunicji i granice pozostaną bez obrony. Dzisiaj odbędą się zebrania publiczne zorganizowane przez deputowanych, którzy w swych przemówieniach będą wyjaśniać konieczność utworzenia armji ochotniczej.

SOFJA 22 (PAT) Znaleziono dokumenty, zawierające wezwanie do komunistów aby zapisywali się do armji ochotniczej w celu poanowania siły zbrojnej w kraju.

ARMJA GRECKA POSTĘPUJE.

KONSTANTYNOPOL 22 (PAT) Armja grecka kontynuuje swój pochód. W kołach tureckich utrzymują, że chwila do rozpoczęcia decydującej bitwy jeszcze nie nadeszła. Mustafa Kemal pasza zamierza dalej na Wschód szukać terenu do decydującej walki tak, że możliwe jest ewentualne opróżnienie Angory.

Igraszki z żagwią.

Niewesołe wiadomości dochodzą z poznańskiego, gdzie szerokie masy ludu oświadczyły wroście, które pociągnęło już dzisiaj szereg ofiar w zabitych i rannych.

Podłoże tego ruchu jest czysto ekonomiczne. Niezwykłe skoki cen żywności, na przykład chleba z 5 mk. do 30 mk. za funt, a wielu innych produktów mniej więcej w tym stosunku były tą żagwią, która zapaliła od dłuższego czasu nagromadzone tam materiały palne.

Zadne zwyczajki pensji robotniczych ani urzędniczych nie były w stanie podążyć za szalejącą drożyzną, żadne środki, ani półśrodki, żadne przykrywanie pudrem i innymi kosmetykami objawów nieuleczalnej choroby z taką przyjemnością stosowane przez nasze sfery rządzące nie mogły zapobiedz wybuchowi powszechnego niezadowolenia.

Drugą równie poważną przyczyną zaburzeń poznańskich są bezmyślnie i tępo prowadzone próby unifikacji tej części Rzeczypospolitej z resztą kraju.

Niewątpliwie unifikacja Polski, ujednostajnienie praw, pragmatyk służbowych cen i t. d. leży w interesie państwa, ale przy takiej kolosalnej różnicy jaka zachodziła między Poznaniem, a resztą kraju, ta niwelacja powinna być wprowadzana umiejętnie stopniowo, bez gwałtownych skoków i wstrząśnień, czego przy dzisiejszych rządach obserwujących wszystkie zjawiska ekonomiczne poprzez czerwono-ludowe okulary, osiągnąć się nawet w drobnej części nie dało. Przeciwnie z obliczeniem czy bez, ta pierwsza ewentualność była by niezastąpionym komplemtem pod adresem rządu) dość, że zamiast zmniejszać wszelkie międzydzielnicowe arcia i gasić wybuchy niezadowolenia podsyca no je stale i bez potrzeby.

Takie np. przenoszenie nauczycieli poznańskich i innych urzędników do Małopolski, a nadsyłanie wzamian mało wartościowych elementów mimo wszelkich sprzeciwów miejscowego społeczeństwa, przyzwyczajonego do swoich w rygorze pruskim wychowanych funkcjonariuszy musiało prędzej czy później doprowadzić do żaciekłej agitacji przeciwko „kongresowce” która w szerokich masach ludu uchodzi za sprawczynię wszelkich nieszczęść jakie nawiedziły poznańskie.

Odgłosy tych prądów nrujących na zachodnich rubieżach naszego państwa widział każdy w faktach wyrzucania obcych urzędników w rozruchach lipcowych na Pomorzu i t. p. wieźli o tem ślepi i głusi jedynie rząd nasz o em niewiedział, lub usiłował niewiedzieć prowadząc nadal swoją gruboskórną politykę.

Takim jaskrawym wypadkiem ilustrującym doskonale ludowe proletariackie sposoby rządzenia jest usunięcie powszechnie lubianego i szanowanego ministra b. dzielnicy pruskiej p. Kucharskiego, a mianowanie na jego miejsce niepopularnego, a bodaj więcej niż niepopularnego

go w poznańskim min. Trzcńskiego.

Mianowanie to nastąpiło jak wiadomo w następujący skandaliczny sposób. Rząd potrzebował zatwierdzenia sejmu na bicie dalszych miliardów marek.

Posłowie N P R którzy oficjalnie są w o pozycji do rządu musieli by głosować przeciwko projektowi, ale od czegoż zmysł „praktyczny” robotniczej partji.

Na czas głosowania wyszło tylu posłów N P R—u żeby dalsze drukowanie banknotów umożliwić.

W zamian za ta drobną przysługę dzieciec z Wieszchosławie obiecuje swoim rąkcom usunąć znenawidzonego przez partje N P R min. Kucharskiego.

Rezultaty takiej haniebnej polityki nie dały na siebie długo czekać sprawa min. Kucharskiego była nową kropelką oliwy do ognia, który wybuchł dzisiaj w poznańskim.

Niewątpliwie rolę w dzisiejszych zaburzeniach grały też wpływy poboczne, jako to agitacja dwóch krajowych komunistów z Sejmu, którzy otrzymawszy od rządu monopol na komunizm „bawia” od dwóch tygodni w poznańskim. przykładając żagiew swoich idei, pod zwolowaną strzechę poznańską.

No ale trudno upoważnienie rządowe mają prokuratorja też się nie dopatruje nic zdrożnego w ich czynnościach więc my o graniczyć się musimy do podania tych faktów opinji publicznej.

Przemysłnictwo srodki w żywności do Niemiec przez źle strzeżoną granicę też zrobiło swoje.

Zbożny kmiotek poznański zawsze woli niemieckie marki niż nasze „jasne kościuszki” które obecnie fabrykujemy na korce i centnary metryczne.

Z wszystkich tych wywodów przebija wyraźnie jeden zasadniczy, który w imię hasła dobra ludu przynosi mu głód, nęcze i dużo pieniędzy.

Sposoby takiego ludowego rządzenia zwłchrzyły już potężną Rosję doprowadzając do miany kwitnące to niegdyś państwo.

Sposoby takiego ludowego rządzenia wiekim państwem polskim jedynie „zdrowym chłopskim rozumem” też, jak widać na zdrowie nie wyszło, czego dowodem są zajścia poznańskie.

Całą ufność pokładamy w w żywotności i teźynie narodu polskiego, który przerwał nieraz zarazę, przerwał najazdy szwedzkie, przetrzymał dobrodziejstwa okupacji, przetrzymał więc i tą plagę egipską, jaką jest pseudo-ludowy rząd.

W każdym razie wypadki poznańskie są groźnym „memento” i ważną chwilą na zegarze dziejów Polski, którego wskazań w żadnym razie lekceważyć nie należy. (8)

A. S.

strajk. Ruch pociągów wstrzymany zupełnie, z wyjątkiem kurjera paryskiego. Dzisiaj o godz. 11 rano odbędzie się zebranie strajkujących w sprawie powzięcia decyzji co do dalszej akcji. (4)

Mobilizacja kolejarzy w Poznańskim

POZNAN 22 (EE) Strajk kolejarzy dyrekcji poznańskiej podtrzymywany jest solidarnie przez wszystkie związki zawodowe i ma trwać aż do uwzględnienia żądań kolejarzy. Wstrzymano wszystkie pociągi na liniach z wyjątkiem międzynarodowego pociągu do Berlina.

Wojskowość zmobilizowała kilka roczników kolejarzy i spodziewa się jutro uruchomić ruch na kolei.

Porządek narazie nie zakłócony.

Min. b. dzielnicy pruskiej Trzcński wraz z min. pracy i opieki społecznej Darowskim wyjechali dnia 22 sierpnia do Poznania w celu zapoznania się z sytuacją, wytworzoną wskutek strajku kolejowego w poznańskim.

Z Warszawy.

ZJAZD WOJEWODÓW.

Wobec zwoływanego na dz. 26 sierpnia w Warszawie generalnego zjazdu wojewodów, ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało wojewodom szczegółowy program prac zjazdu, polecając przygotować materiały i referaty na tematy wskazane w programie. Przedmiotem obrad mają być następujące sprawy:

Redukcja personelu administracyjnego w województwach i starostwach, opracowanie zasad samorządu wojewódzkiego, podział państwa na województwa, sprawa repatriacji i napływu cudzoziemców, sprawa zniszczenia stanu wojennego i ustalenia porządku normalnego w związku z ogólną demobilizacją, zaprowadzenie wolnego handlu na całym obszarze państwa, kwestja redukcji policji w okręgach starościńskich, sprawa ustawy miejskiej, ochrona granic, sprawa spadku waluty i lokalne środki do jej podniesienia.

Obrady zjazdu rozpoczną się w piątek o g. 10 rano.

Rada min. przyjęła projekt ustawy o prawnych obowiązkach i prawach oficerów Wojska polskiego oraz projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

—0—

(kt) Z Włoch nadchodzą wiadomości o nowych starciach między narodowcami i komunistami.

(kt) Z Londynu nadchodzą wiadomości, że wynikiem referendum w Mezopotamii jest jednogłośny wybór Emira Faycala na króla nowego państwa Iraku.

(kt) Odpowiedź rządu angielskiego na urzędowe zaproszenie Ameryki na konferencję w sprawie rozbrojenia, utrzymana w tonie bardzo serdecznym, jest już w drodze do Waszyngtonu.

Związki kolejarzy poznańskich.

Prezydjum Rady Min. komunikuje Związkowi kolejarzy w b. dzielnicy pruskiej, uchwały strajk ogólny na 22 b. m. o godz. 6 rano z powodu nieprzyznania żądań wysuniętych przez kolejarzy.

Żądania ekonomiczne pracowników kolejowych w b. dzielnicy pruskiej wywołane nagłym wzrostem drożyzny szczególnie odnoszące się do pasów drożyznianych są rozważane najskrupulatniej przez rząd i będą załatwione do września.

śnią. Jednak pod groźbą strajku rząd nie ustąpi i wzywa wszystkich kolejarzy, aby nie dali porwać się wrogią agitacji przeciw państwowej komunistycznej w chwili gdy z pała najważniejsza decyzja dla naszego państwa. Rząd jest zdecydowany użyć wszelkich środków jakimi rozporządza aby nie dopuścić do zatrzymania ruchu kolejowego.

Poznań 22 (PAT) Dzisiaj o godz. 6 z rana z zapowiedzią w dyrekcji

Cinca Rosja sowiecka.

W państwie gdzie proletarijat rządzi.

Akcja ratunkowa w Rosji.

CHORSEA 21—8 (PAT) Radio. Angielscy delegaci są już gotowi do wzięcia udziału w pańskich obradach międzynarodowej komisji ratunkowej dla Rosji. Data posiedzenia tej komisji nie jest jeszcze ustalona. Francja dotąd nie wyznaczyła swoich reprezentantów. Prezes angielskiej delegacji Filip Lloyd Greane, który przestudjował plan akcji ratunkowej stwierdza, że zły stan komunikacji Rosji będzie poważną przeszkodą w rozwinięciu energicznej akcji ratunkowej. Teren głodowy ma być podzielony na odcinki według głównych arterii komunikacyjnych tj. drog. kolei których część udało się sowiecom naprzód mają naprawiać mosty aby umożliwić dowóz żywności samochodami ciężarowymi. Rząd angielski porozumiał się prowizorycznie z rządem sowiec. Kontrola państw europejskich szłaby w 2 kierunkach a to za pośrednictwem komisji, która na miejscu badałaby dokładnie stan kwestji głodowej oraz za pośrednictwem komisji rozdzielczych złożonych z delegatów państw i delegatów sowieckich a czuwających nad równomiernym rozdziałem i nadawaniem pomocy dla celów politycznych.

(3)

Zniewoleni w „Rosji“

(o) Profesor Sokołow, b. współpracownik Miecznikowa, daje w „Matinie“ paryskim ciekawy obraz stosunków zdrowotnych w Rosji.

Epidemie w Rosji w okresie trzech lat ostatnich zdzielały nawet lekarzy, tak, że od roku 1919—1920 połowa lekarzy petersburskich wymarła.

Ci lekarze rosyjscy są bardzo nieszczęśliwi i bardzo źle wynagradzani przez rząd sowiecki. Rozciągają oni teraz bezpłatnie pieczę nad swą klientelą burżuazyjną. Nowymi płatnymi klientami są biurokraci sowieccy i t. zw. bogacze wojenni.

Obawiając się zresztą, ażeby prywatne obsługiwanie chorych, nie dało lekarzom zbyt wielkiej niezależności, rząd sowiecki od końca roku 1920 zakazał im wizyt prywatnych ponad 50 konsultacji miesięcznie.

A oto bilans takiego stanu rzeczy: W ciągu ostatnich 3 lat liczba chorych epidem. wynosiła w Rosji sow. 32 mil.

Śmiertelność wynosiła około 6 proc. czyli że 2 miliony osób straciło życie. Na sam

tyfus umarło od r. 1918—19 400,000 osób

(2) Rosyjska delegacja handlowa w Londynie oświadcza że Białoruś może dostarczyć do innych prowincji rosyjskich 48,000 ton kartofli i 8000 ton ziarna, natomiast pragnie otrzymać od Anglii transporty towarów włóknistych i żelaza maszyn rolniczych i t. p.

Dosyć ciekawe obrachowanie sowieckie: Anglija da maszyny — „za to“ Rosja weźmie zboże.

(2) POLDHU 21 (PAT) Pierwszy amerykański okręt, wiozący materiały ratunkowe dla Rosji przyjedzie za 10 dni. Sowiety przyjęły wszystkie warunki amerykańskie. (4)

(2) POLDHU 21 (PAT) Do Rosji wyjechało 200 lekarzy niemieckich. Władze sowieckie czynią kroki, aby zatrzymać w Rosji wszystkich cudzoziemców z wyższym wykształceniem zwłaszcza zaś z wykształceniem medycznym. (4)

DWOR ZA PUD MAKI

Koespodent berlińskiego „Rula“ donosi z Rygi, że w sratowskiej guberni głodni chłopcy oddają cały dwór za pud maki. Za ko

Przyjazd posta polskiego przy rządzie sowiec. do Warszawy

MINSK LIT. 22 (EE) Bawi tu w przejeździe z Moskwy do Warszawy polski minister upełnomocniony przy rządzie sowiec. w Moskwie p. Tytus Filipowicz, który dnia 29 bm. przybędzie do Warszawy celem omówienia z rządem polskim szeregu ważnych spraw.

Siądma rocznica legji cudzoziemskiej w Paryżu.

PARYŻ, 21 (PAT) W dniu wczorajszym 40,000 pozostałych przy życiu ochotników cudzoziemskich, którzy poczynając od pamiętnej daty 21 sierpnia 1914 r. zaciągnęli się pod sztandary francuskie, święcili uroczyste siódma rocznicę swego pełnego cywila i czynu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciel prezydenta Milleranda oraz liczna generalicja.

Fronty wojenne w Rosji znikły, a na ich miejsce powstał nowy, bardziej groźny i potężny w swoich rozmiarach front pracy, front wszelkiego głodu.

Dotąd sowieci, operując starymi zapasami zboża, mogli w pewnych chwilach zaoferować najwyższej trzy i pół miliona robotników. Obecnie zapasy prawie wyczerpały się, a robotnik albo rozpoczynał bardzo połańską spekulację, albowiem maszerował na wieś.

Braku opału nie zdołano zlokalizować, a przybierał on chwilami potężne rozmiary. Obecnie nawet z powodu braku smarów nafty i węgla także zagłębie Donieckie objęte jest katastrofą.

W dziedzinie przemysłu metalowego sowiecy podeszli do skrajnej przepaści. Cały przemysł metalowy istniał tylko dzięki starym zapasom, obecnie są one zupełnie wyczerpane i z braku surowców trzeba będzie fabryki zamknąć.

Według sprawozdania za rok 1920, produkcja tego roku wynosiła 6 milionów 100 tysięcy pudów. Potrzeba surowców wynosi 60 milionów pudów, a przed wojną zapotrzebowanie Rosji wynosiło około 300 milionów.

Gospodarka sowiecka zabija każdą inicjatywę czy konkurencję w dziedzinie gospodarki drogą rekwizycji czy nacjonalizacji przemysłu i jedyną drogą wyjścia z katastrofalnego położenia jest denacjonalizacja drobnych, a nawet większych przedsiębiorstw i wywołanie w ten sposób konkurencji w przemyśle.

Żeby jednak uruchomić przemysł, trzeba naprawić tabor kolejowy, który obecnie znajduje się w opłakanym stanie.

Z wieścią zawitał do Rosji straszny gość — głód. Zapasy chleba zupełnie wyczerpane, w magazynach, na składach przerażające pustki. Zniesiono racje chlebowe dla ludności, nie wyłączając urzędników. Wolny handel, swobodny dowóz ze wsi chleba nie zapobiegł głodowi, który szybko swe wszechpotężne ramiona rozpostarł nad krajem.

Zresztą chleb po cenach rynkowych nie jest dostępnym dla wszystkich. Funt kosztuje 2,700 do 3,000 rubli, co się równa niekiedy miesięcznej pensji urzędnika.

Inne produkty, które również można kupić w wolnym handlu kosztują równie drogo.

PRECZ Z POLITYKA ANGLJI

Stosunek Ukrainy do Polski.

(Ukraińskie partie w Paryżu.)

Jak przedstawia się w obecnej chwili stosunek ukraińców do Polski?

Jedni z nich opierają swe nadzieje na Polsce, drudzy zaś na Rosji.

Przedstawiciele Ukrainy zagranicą wychodzą z dwóch przeciwnych założeń, dlatego też robota ich jest niejasna i sama sobie przeczy.

Głównym ośrodkiem działalności ukraińców na zachodzie jest Paryż. Przebywają tam cztery delegacje: Petlury, komitet akcji ukraińskiej ukraiński komitet narodowy i delegacja galicyjska, wybie się zaś piąta, delegacja Ukrainy sowieckiej.

W sprawie tej pisze „Dziennik Poznański“:

Za Polska wypowiada się otwarcie delegacja Petlury. Niezależna Ukraina, do której delegacja ta dąży gwarantowałaby stanowczo ku zachodowi szukając podpory w sąsiedniej zaprzyjaźnionej Polsce.

Ale komitet akcji ukraińskiej liczy na sojusz z Polską i Rumunją, a sprawy Galicji wschodniej nie uważa za rafe, o którą rozbić by się miało porozumienie obu narodów. Bo też różnice między kierunkiem Petlury a komitetem ograniczają się tylko do taktyki i do

spraw wewnętrznych. Komitet akcji ukraińskiej nie wierzy bowiem w pomoc wewnętrzną, którą mogła wypędzić z kraju bolszewików, a pragnie wywołania na Ukrainie rewolucji antysowieckiej.

Podobnie, jak Petlurowcy, odrzuca program federacji z Rosją choć nie wyklucza myśli o przymierzu z tem państwem. Wreszcie owiany gkulturą prawnopolityczną zachodu wypowiada się przeciwko dyktaturze Praga natomiast stworzyć w kraju Najwyższą Radę ukraińską, z udziałem zresztą Petlurowców.

Komitet akcji ukraińskiej występuje przeciwko osobie Petlury i uważa, że nie posiada on danych do reprezentowania Ukrainy.

Te dwie zatem konsolidacje ukraińskie dadzą się w zasadzie sprowadzić do wspólnego politycznego mianownika. Obie przedstawiają istotny obraz usiłowań narodu, w jego ciężkiej drodze do wyzwolenia i niepodległości.

Natomiast — ukraiński komitet narodowy, funkcjonujący pod przewodnictwem Markotuna, oznacza całkiem co innego. Walczy w imię ścisłego federalizmu z Rosją, do Ukrainy włącza Galicję wschodnią, jest bowiem organem stworzonym i utrzymywanym przez propagandę rosyjską. Zorganizowano go przy poparciu Burcewa, obecnie opieka się o grupę Awksentjewa i ambasadorów.

Charakterystycznym jest fakt, że Komitet narodowy nie opuszcza żadnej sposobności do wystąpienia przeciw Polsce, ostatnio zaangażował się, nieszczęśliwie, w straconej

sprawie udowodnienia rzekomych naruszeń przez Polskę zobowiązań traktatu ryskiego. W opinii Paryża musiał sobie tem zaszkodzić, bo z dwóch tylko stron mógł w tym kierunku otrzymać pobudzenia: od bolszewików lub Niemców.

Za Rosją opowie się oczywiście również projektowana misja sowieckiej Ukrainy. Nie wiadomo jednak, czy będzie ona do Paryża dopuszczona.

Natomiast istnieje już i działa wcale intensywnie przedstawicielstwo Galicji wschodniej, pod wodzą Petruszewicza juniora. Jest ono wyrazem tego odgałęzienia w ogólnej masie ukraińskich redywikacji które nie zajmują się sprawą właściwej Ukrainy, a natomiast stawia sobie za zadanie budowę państwa halicko wołyńskiego, wykrojonego z żywego ciała Polski. Reprezentanci tego kierunku zajmują wobec naszego państwa stanowisko zdecydowanie wrogie. Wykazują dzie znaczną ruchliwość, zwłaszcza że otrzymują niejednokrotnie słowa zachęty i wydatną pomoc z Czechosłowacji. Liczą również na poparcie W. Brytanji.

Jeśli na chwilę zapomnimy o akcji tego silnie terytorjalnie zlokalizowanego ugrupowania walczącej Ukrainy, to naogół stosunki nasze do Ukraińców w porównaniu z tem co zastaliśmy w roku 1918, przedstawiają się korzystniej. Ze strony przedstawicieli naprawdę narodowego kierunku Polska nie spotyka się ani z niechęcią, ani z nieufnością.

s. t p.

Z Banassów Marja GŁOWINSKA

żona Komisarza Ministerstwa Aprowizacji m. Pabjanie

o. atrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 21 sierpnia 1921 r. przeżywszy lat 24. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Przejazd № 86 w Łodzi na stary cmentarz katolicki, odbędzie się we wtorek dnia 23 bm. o godz. 6 ej wieczorem o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znomych w nieutuleni w smutku.

(2745K1)

Mąż, syn i rodzina.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża następnego dnia.

Spostrzerzenie mimochodem.

— 0 —

— Trzeba być albo bardzo wielkoduszny, albo zbyt ograniczonym na umyśle, a żeby owoce kilkuletnich wysiłków, okupionych życiem wielu obywateli przekreślać jednym pociągnięciem pióra na korzyść zażartego wroga.

Mam tu na myśli obecną politykę Anglii w stosunku do Niemiec.

Wszak nie jest tajemnicą, że cała niedawna wielka wojna europejska była tylko pojedykiem tych dwóch potęg, Anglii i Niemiec. Inne państwa wplątały się w ta sferę, albo też umyślnie zaplątane zostały tylko w charakterze statystów scenicznych, bo prawdę mówiąc—wcale im to do szczęścia potrzebnem nie było.—Następnie przypominamy sobie dwie czasy, kiedy po Niemczech i okupacji rozrzucono szereg odbitek mapy Europy z pominięciem (!) półwyspu brytyjskiego tylko z dopiskiem „Gont strafe Etglad“ jako uzasadnieniem próżnego miejsca. Zyczenia były bardzo wyraźne. Ale i nie bez wzajemności z drugiej strony.

Nagle po syzyfowych wysiłkach, po przeleaniu krwi tysięcy, tysięcy obywateli, po wyniszczeniu dla swoich celów połowy świata, Anglia wielkodusznie wyrzeka się dokończenia

zaczętego dzieła i uzyskanych owoców i (na pewno bez wzajemności) staje na straży interesów Niemiec w imię wielkich sprawiedliwości hasel...

Niekonsekwencja w postępowaniu znakomita.

Po co było bowiem odbierać Niemcom to i owo z wyjątkiem warstwu śląskiego, skoro przy jego pomocy bardzo łatwo znów „to i owo“ Niemcy odzyskają i znów zaczęła drukować mapki Europy bez — półwyspu brytyjskiego... Czy w tym wypadku nie obraca Anglia w niwecz owoce, swych kilkuletnich krwawych zapasów i poniesionych strat...?

Powinna to dosyć dobrze zrozumieć i uznać że pozostawienie Górnego Śląska przy Niemcach—obojętne, czy według zasad sprawiedliwości czy też nie będzie zawsze w ręku tych ostatnich zatruta strzała, wymierzona w stronę odebranych kolonii.

Jeżeli zatem cokolwiek Anglii na tem zależy, winna czempredziej zboczyć z drogi dokuczania Polsce, która jej zresztą nie winna i wcale niema zamiaru konkurować z nią pośród dzikich szczepów murzyńskich i t.p. o wpływy i corychlej pozbyć się krzewi ciela tej „sprawiedliwej“ myśli p. Lloyd George'a z jego krótko-wzrocznymi koncepcjami.

W. Dołżycki.

KRONIKA

— Dożywienie dzieci uchodźców.

(s) Amerykański wydział ratunkowy i polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom, niezależnie od prowadzenia swej stałej akcji spieszą zawsze z szybką i skuteczną pomocą wszędzie, gdzie tylko zachodzi jej nagła potrzeba. Natychmiast po zorganizowaniu się pomocy dla jeńców i uchodźców (przy sejmie) P.A.K.P.D. zgłosił swój udział w jego pracach, uruchamiając specjalne kuchnie w czterech punktach etatowych dla uchodźców: w Baranowiczach, Równem Brześciu Litewskim i Korcu.

W dwóch pierwszych — kuchnie czynne są już od 50 kwietnia. W punktach tych, które funkcjonują niezależnie od stałych Küchen P.A.K.P.D. znajdujących się w tych miejscowościach — dożywia się tylko dzieci uchodźców.

W Baranowiczach — około 3000 dzieci. w Równem — około 100.

Pozatem P.A.K.P.D. wydał instrukcja dla wszystkich inspektorów na całym terenie Rzeczypospolitej, ażeby dzieci uchodźców były odczyniane specjalną opieką.

— Miły lokator.

(k) Przy ul. Gdańskiej pod nr. 17 nieiaki Bolesław Olczak, tamże zam. znajdując się w stanie nietrzeźwym, wpadł do mieszkania sąsiada, Władysława Kalinowskiego i pobił go. O zajściu sporządzono protokół policyjny.

— Rewizja w związku robotniczym.

(k) W sobotę ub. w lokalu „Strzechy Robotniczej“ przy ul. Piłsudskiego pod nr. 14 funkcjonariusze policji państwowej dokonali na głębiej rewizji, która zaczęła się o godz. wpół do szóstej wieczorem. Odebrano od obecnych wiele dowodów osobistych, celem ustalenia tożsamości osób, oraz wiele materiału piśmiennego dokumenty, korespondencję i literaturę.

— Znow zamach samobójczy

(k) Przy ul. Targowej pod nr. 33 żona szeregowca policji Marianna Głowacka, lat 26, targnęła się na własne życie, wypijając nieznaną truciznę. Lekarz pogotowia zastosował antidotum.

— Cena chleba.

(k) W wolnym handlu cena chleba pyłkowego utrzymuje się na poziomie 40 mk. i 45

najczystszy z 45 proc. mąki białej, jak śnieg Chleb ciemny gospodarski kosztuje 35 mk. funt. Chleba w mieście jest poddostatkim.

— Mimowolne morderstwo, czy pramedytacja?

(k) Wczoraj przy ul. Ciemnej pod nr 70 w mieszkaniu niejakich N. gościła 25 letnia córka ogrodnika z ul. Zgierskiej 113, Józefa Weberońska, w towarzystwie syna właściciela mieszkania, żołnierza wojsk polskich. W trakcie rozmowy żołnierza wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, czy też z innych przyczyn spowodował wystrzał, którym Weberońską zabił na miejscu.

Kula pozostała w ciele. Lekarz pogotowia stwierdził zgon, wobec czego trupa pozostawiono na miejscu aż do chwili zejścia na miejsce władz sądowych.

— Pobicie.

W sobotę o godz. 5 pp. przodownik policji Jan Zięba i szeregowiec Władysław Skonieczny w stanie pijanym na ulicy Wólczafskie 146 napadli w mieszkaniu na dozorcę domu Walentego Chajdysza i pobili go. Chajdysz zameldował o tem w komisariacie. Wini zostali aresztowani.

— Pod kołami tramwaju.

Przy ul. Konstancyńskiej naprzeciw domu nr. 138 wpadł pod kota przejeżdżającego tramwaju kolejki dojazdowej 25 letni bezrobotny, Józef Różycki.

Dzięki przytomności umysłu motorniczego Różycki nie poniósł śmierci na miejscu i tylko odniósł ciężkie rany w okolicy lewej skroni, lewego stawu kolanowego oraz uszkodzenia górnych kończyn.

Pomocy przejechanemu udzielił lekarz pogotowia ratunkowego.

— Zamach samobójczy

(k) Przy ul. Drewnowskiej pod nr. 35 usiłował pozbawić się życia przez otrucie nieznaną trucizną 33 letni robotnik fabryki Prussaka Józef Mokrosiński.

Lekarz pogotowia po zastosowaniu antidotum przewiózł desperata do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Nożownictwo.

(k) Przy ul. Nowo-Cegielnianej 32 zam. 17 letni Jan Lambrecht w bójce został ugodzony nożem przez współtowarzysza. Noż przebił opłucną wobec czego życiu rannego grozi niebezpieczeństwo. Lekarz pogotowia przewiózł rannego do szpitala.

— Kradzieże.

W dniu 18 b. m. nieznanymi sprawcy za pomocą wytrycha dostali się do mieszkania Warhafta Bencjona zam. przy ul. Dzielnej 3 i skradli ośnowę wart. 120 tys. mk.

Dochodzenie w toku.

W dniu 19 b. m. nieznanymi sprawcy za pomocą podrobionego klucza dostali się do mieszkania Gintera Pinkusa zam. przy ul. Lipowej 53 i skradli różnych rzeczy na sumę 250,000 tys. mk.

Dochodzenie w toku.

Kronika naukowa.

— Choreba górska.

(K). U niektórych osób pobyt w górach wywołuje typowe objawy, cechujące się utrudnieniem oddechu, osłabieniem, bezzębnością, sensacjami w okolicy serca, potem bólem głowy dusznością, zawrotami głowy, zmniejszeniem ilości moczu i krwotokami z nosa. Podobne objawy obserwowano u lotników, a badacze odnoszą je do zmniejszenia ciśnienia powietrza, braku tlenu, a za dużego wydzielania się bezwodnika kwasu węglowego. Przez to występuje przekrwawienie płuc i zwiększona praca serca, a mianowicie tegoż połowy prawej, co stwierdzono rzeczywiście u ptaków górskich i bydła.

Wobec tego pobyt w górach nie jest wskazany osobom cierpiącym na przekrwienie płuc i choroby serca.

Rozkład pociągów.

Z dworca Kaliskiego	godz.	Z dworca Warszawskiego	godz.
Bezpośrednio do Warszawy	2.29, 7.41, 19.22	Bezpośredni do Warszawy	6.20, 19.30
pośpieszny do Warszawy	10.04,	Bezpośredni do Krakowa (osobowy)	1.55,
pośpieszny do Paryża	23.45,	Pośpieszny do Krakowa	15.20,
(przez Poznań i Berlin)		Pośpieszny z pociągiem sypialnym do Wiednia	23.20
bezpośrednio do Poznania	2.59, 13.24, 22.55	Osobowy do Warszawy	4.35
osobowy do Skalmierzyc	19.00,	" " "	11.20, 12.40.
osobowy do Sieradza	7.05, 16.30,		

Traktat rosyjsko-amerykański.

7a) posiedzeniu amerykańsko-bolszewickiej delegacji pomocy dla głodnych w Rosji nastąpiła zgoda co do wszystkich punktów traktatu. Traktat brzmi jak następuje: 1) amerykańska administracja ma prawo przyjmowania pracowników poza granicami Rosji sowieckiej. Pracownikom tym przysługują prawa takie, jak amerykańskim. 2) sowieckie władze mają prawo sankcji w stosunku do obywateli obcokrajowych, którzy po roku 1917 byli aresztowani w Rosji sowieckiej. 3) personel amerykański ma prawo wyjeżdżać z Rosji i wjeżdżać na jej terytorjum w dowolnym czasie oraz podróżować swobodnie. 4) w Rosji sowieckiej amerykańska administracja pomocy ma prawo angażowania do pracy we dług swego uznania. 5) koszta transportu żywności do portów ponosi amerykańska administracja pomocy, koszta transportu w głąb Rosji ponosi rząd sowiecki.

6) składów dostarcza Rosja, siły techniczne i personel medyczny, oddany amerykańskiej administracji pomocy oplaca Rosja. Rosja dostarcza benzyny, i automobili amerykańskiej administracji. 7) produkty, dostarczone przez amerykańską administrację pomocy i mieszkania, oddane do ich dyspozycji, wolne są od rekwizycji. 8) Rosja sowiecka dostarcza amerykańskiej administracji możliwości bezpłatnego korzystania z telefonów, telegrafów i radja. 9) amerykańska administracja pomocy ma prawo pierwszeństwa przy transportach kolejowych. 10) transporty żywności dostarczane do Rosji i wywożone przez amerykańską administrację pomocy wolne są od podatków celnych. 11) żywność wydawana jest przez amerykańską administrację bez różnicy narodowości religii i przekonań politycznych. 12) osoby otrzymujące żywność od amerykańskiej administracji pomocy nie tracą prawa korzystania z racji żywnościowych wydawanych im uprzednio przez władze sowieckie. 13) przedmioty amerykańskie nie mogą być wydawane armii ani urzędom. 14) W razie nieprawidłowego rozdzielania produktów lub ich niszczenia Rosja sowiecka zwróci ich równoważnik w naturze lub

dolarach. 15) A.P. tworzy komitety do których władze sowieckie wydelegują swych przedstawicieli. 16) w razie pojawienia się w jakimś rejonie epidemii A.A.P. bierze sanitarną kontrolę w swe ręce. 17) na przeprowadzenie kontroli składów A.A.P. muszą władze uzyskać zezwolenie odpowiedniego zarządcy i przeprowadzić kontrolę w jego obecności. 18) A.A.P. korzysta przy przejściu granicy z wszelkich ulg przysługujących dyplomatycznym przedstawicielom. 19) program i cele A.A.P. ogłoszone będą wszystkim obywatelom Rosji sowieckiej. 20) władze sowieckie obowiązują się do udzielania dokładnych i prawdziwych informacji o rozmiarach klęski głodowej. 21) personel A.A.P. nie będzie mieszczą się do spraw politycznych Rosji. W razie wykroczeń przeciwko temu przepisowi władze sowieckie mają prawo żądać odwołania danego pracownika. 22) A.A.P. będzie udzielać pomocy ludności tych rejonów które zdaniem A.A.P. najwięcej jej potrzebują. 23) A.A.P. nie będzie wywozić do Rosji niczego poza produktami żywnościowymi. Rosja sowiecka zatrzyma prawo kontroli celnej. 24) w razie niedotrzymania przez władze sowieckie paragrafu o prawie swobodnego wyjazdu członków lub pracowników A.A.P. komitety przerywają swą działalność dla wywarcia odpowiedniego nacisku na władze sowieckie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

„Tam gdzie się Wisła kończy“.

GDANSK 22 (PAT) Na pierwszym miejscu porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia sejmiku gdańskiego znajduje się wniosek socjalistów większości o odnowieniu senatowi votum zaufania.

RYGA 22 (PAT) Z Moskwy donoszą, że władze sowieckie zawiadomiły wszystkie przedstawicielstwa zagraniczne, iż członko-

wie ich winni za wszystko płacić w złotej walucie. Rząd sowiecki wydał ogłoszenie, że wszelkie produkty żywnościowe dla przedstawicielstw zagranicznych będą obłożone podatkiem.

SOFIA 22 (PAT) Większość parlamentarna postanowiła głosować za przywróceniem wolnego handlu zbożem.

Mały feljeton.

Prawdziwy samochód.

Z Dayton w stanie Ohio, otrzymał „New York Herald” następującą wiadomość:

W sobotę, dnia 6 b. m. właściciele sklepów w niższej części miasta przeczuli się, ujrawszy pędzący ulicami samochód bez szofera.

Rzecz dziwna jednak, samochód ten, puszczony samopas, zwalniał biegu przy sygnałach, skręcał z łatwością na wszystkich zakrętach, wymijał przechodniów, przerażonych widokiem niezwyklej maszyny.

Właściciele sklepów, drżący o swe okna wystawowe, uspokajali się dopiero wówczas kiedy szatańska maszyna zniknęła w dali.

Powoli wszakże popłoch ustawał, dowiedziawszy bowiem, że samochód, który wywołał strach, jest pierwszym samochodem kierowanym przez fale elektryczne z pewnej odległości.

Wynalazca jego, kapitan R. Z. Vaughan, kierował nim łatwo z drugiego samochodu, po dążącego z tyłu, w odległości 50 metrów.

Mieszkańcy Daytonu mogą być dumni. Wiadzieli bowiem swojego czasu pierwszy aeroplan braci Wrightów, krążący w powietrzu, teraz zaś stali się świadkami jazdy pierwszego wehikulu nie tylko bez koni, ale i bez woźnicy. (1)

Popierajcie przemysł polski.

Humor krakowski.

Wczoraj — on dół — bo to kilka, a nawet kilkanaście lat temu młode życie kipiło, przewalało się spienionem nurtem na ulicach, w czelniach, w kawiarniach. Komersy krakowskie mają swoją historję. Niewinne, nikomu nieszkodzące żarty, jakieś tam gaszenie lamp na ulicy, ponieważ „przycmiewały” światło księżyca, wstręt Panu Bogu czyniąc; jakiś tam korowód „gęsiego”. Aresztował policjant, ponieważ uważał za „obrazę władzy” określenie jego godności terminem „polikier”, lub „panie dzwon” od płaszczów zimowych. — aresztowano policjanta za ułóżenie godności akademickiej i t. d.

Humor nie był sztuczny, wymuszony. Lin większa pntka w kieszeni, tem bujniejsza wesołość, nie podlewana wódką czy szampanem. Młodość — o o szampan, który zszedł dziś do własności wody sodowej.

A więc pamiętna dla krakowskiej policji pewna noc roku 1906.

— Co to panowie niesiecie? — zapytuje policjant sześciu akademików, niosących dużych rozmiarów deskę, co prawda o niezwyklej porze, bo o 11 w nocy.

— Deska — brzmi odpowiedź.

— Nie bądź pan dowcipny! widzę że deskę — zauważył policjant, który wysnuł z logicznej odpowiedzi prowokację „władzy” — Pójdziecie panowie ze mną na inspekcję.

Gmach policji rozbrzmiewa tupotem czterech nóg. Uchylają się drzwi, policjant, „melduje posłusznie”, że przyprowadził panów z deską.

— Kradzież — pomyślał komisarz — skąd ta deska?

— Kupiona u stolarza N.

— Dowód? Jeden z akademików przekłada kartkę, po twierdząca kupno. Komisarz mierzy piorunującym wzrokiem nieszczęśliwego policjanta uprzejmym uśmiechem żegna „doprowadzonych” — Dziękuję, możecie panowie iść do domu.

Korowód unosi deskę i skręca w ulicę Florjańską. Pod „rondlem” zastępuje mu drogę grubi stróż bezpieczeństwa.

— Co to panowie niesiecie? — Deskę.

— No, to widzę, ale o pół do dwunastej w nocy? — I cóż w tem dziwnego?

— Tak? to się zaraz okazał Pójdziecie panowie ze mną na inspekcję.

Krótki protest, policjant wzywa imienia prawa, czego nigdy nie czyni nadaremnie i deska posuwa się z wolna ku gmachowi inspekcji.

Znowu tupot czterech nóg, komisarz cicho zasnął, zrywa się z kanapy.

— Co u licha? — Melduje posłusznie, pod „rondlem” zatrzymałem deskę z tymi ludźmi i doprowadziłem.

— Ta sama deska. Co panowie wyprawiacie? — Nic. Niepodobna przenieść spokojnie legalnie nabytej własności — odpowiada jeden z akademików.

— No! no! Idźcie panowie do domu a spać — a zwracając się do policjanta — kapralu zostanie. Co kapral usłyszał, tego się nigdy nie dowiemy.

Jednakże deska nie miała się dostać i trzecim razem bez przeszkód na miejsce przeznaczenia. Przytapał ją znów policjant przy ulicy Siradomskiej i doprowadził na inspekcję po pierwszej po północy.

Tensam tupot czterech nóg, — Pewnie deska! — zawołał, wychylając

się z drzwi komisarz. Żołnierz pomoże tym panom odnieść ją do domu, nigdzie się nie zatrzymywał.

Policjant oniemiał.

Zyje jeszcze policjant, a dziś już kancelista sądowy, człowiek bardzo inteligentny, który opowiada przypadek, jaki miał miejsce tego roku w Rynku przed odwachem. Leżały tam dwie duże kupy kamieni. Nad jedną z nich chylił się słuchacz medycyny, znany ze służby na pogotowiu ratunkowym i przerzuca kamienie.

— Czego pan szuka? — zapytuje uprzejmy policjant.

— Zgubiłem binokle w złotej oprawie, mozeby mi pan pomógł je odszukać.

Policjant zaważał się i powiedział, że byłoby rękawiczek, a przepis nie pozwala bez nich „urzędować”. Zabrał się jednak do roboty, ale po kwadransie, przerzuciwszy całą kupę, nie znalazł.

— A to że mnie gapał — woła medyk — zaszedłem z tamtej strony, więc mogłem je upuścić na tę kupę, szukajmy.

Binokli nie było.

— To szczególnie już wiem! Co za krótka pamięć! Pamiętam teraz, dobrze — zostawiłem je w domu.

A dziś? Szkoda pisać! Wzięłyby dusze nie ze wszystkim i nie u wszystkich. Niema już wesołości bez szampana.

„Kur. Krak.”

Bojkotujmy Czechów!

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Giełda.

Łódź 22/8

Dolary ameryk.	2500
Franki franc.	190
Funty angielsk.	9500
Korony austr.	2,50
czeskie	3 5,50
Marki niemieckie	31,50
6% Listy zastawne m. Łodzi	215
5% " " "	208
6% Obligacje " "	80

Warszawa 22/8

4 1/2% proc. listy zast. ziem. za rb. 100	272
" " " " " mk. 100	92,5
Dolary am.	2455
Funty szter.	
Franki francuskie	
Marki niemieckie	30,50
Korony czeskie	
Ruble carskie	
Bank Handl. w Warszawie I, III, IX	2350 2260 23
Kredytowy	2900
Zachodni I - III	1500
Dyskontowy	2500
Lipon	3100
Ostrowiec	7900
Kudźki I, II	2559 2180
Staracowice	7000
Zawiercie	42,00
Zyrardów	
Borkowski I-V	1400
B. cia Jabłkowscy I-V	1325
Zieluga I-III	1932
"Sila i Światło"	

Porządek

Bank Handl. w Poznaniu I-V, II	310
H. Cegiński I-V, II	250
C. Hartwig IV	325
Poznańska Spółka Drzewna	
W. o. Ostrowo	170
Thamnia	
Papiernia Bydgoszcz	250

Łódź w i. j.

Zieloniewski	7,800
Warsz. Spółka Akc. Rud. par. I-II	1,530
Lemiesz fabr. masz. roln.	6,200 (17)
Gal. akc. Zakłady Gór. Siersza	6,800
"Tepae" Tow. dla przedś. gór.	8,000 (17)
Polska Naita	2,000
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebn.	2,850 (17)
Fabryka porcelany w Cielmowie	8,500 (17)

Przed zniesieniem monopolu spirytusowego i cukrowego.

—o—

W ministerstwie skarbu odbyły się posiedzenie mające na celu rozważenie sprawy przyszłej gospodarki monopolowej. Przewodniczył minister skarbu Steczkowski. W posiedzeniu brał udział przedstawiciel producentów spirytusu, rafinerów i fabrykantów wódek z b. trzech za-
borów.

Po przytoczeniu kilku liczb statystycznych, mających związek z przemysłem spirytusowym na ziemiach dzisiejszej Polski, referent p. Leśniewski przyszedł do następujących wniosków:

a) Przeciwno utrzymaniu monopolu spirytusowego w rękach rządu mówi to, że rząd nie

jest w stanie płacić producentom spirytusu takich cen, któreby im się kalkulowały przy produkcji okowity i przy jej rektyfikacji.

b) Natomiast za utrzymaniem monopolu spirytusowego w rękach rządu przemawiają zdaniem referenta następujące względy: 1) Sprawy dliwy rozdział przez rząd spirytusu pomiędzy rozmaitych jego spożywców; 2) producent spirytusu wie, ile spirytusu ma rządowi dostarczyć i dlatego łatwo może swą produkcję regulować; 3) odbiorca spirytusu dostaje towar dobry i po cenie niskiej; 4) dzięki spirytusowi skarż zapatruje się w złoto, które pod rozmaitemi postaciami rząd za spirytus dostaje.

Nad referatem rozwinęła się dyskusja.

Wszyscy mówcy, prócz jednego przyszli jednoznacznie do wniosku, że monopol spirytusowy powinien być zlikwidowany, że jest on źródłem paskowania spirytusem, że zabija zupełnie przemysł gorzelniczy, że sprzyja rozwijaniu się potężnego gorzelnictwa, przez które niszczy się zboże, a więc jest połączonym czynnikiem wzmacniania się drożyzny.

Twierdzenie, że spożywcą dostaje produkt dobry i tani niema nic wspólnego z rzeczywistością, bo produkt jest zły, a nieoparte na żadnym prawie opodatkowanie w walucie złotej czyni tego tanią fikcją.

Co do punktu, że przez spirytus, rząd powiększa zapas złota wyjaśniono, że organizacja pobierania podatku w złocie pod rozmaitemi postaciami jest raczej szkodliwą dla powagi państwa, bo jest to zmuszanie ludzi do prowadzenia nielegalnego handlu walutami, jest tedy pośrednio uznaniem "czarnej giełdy". A w rezultacie cała ta specyficzna "zbiórka złota" wywołuje tylko wyższą kursu złota, a więc jest czynnikiem obniżającym kurs marki polskiej.

Ministerstwo skarbu posiadające prawo dysponowania cukrem na zasadzie monopolu, odstąpiło prawo to jeszcze w roku 1918 ministerstwu aprowizacji. Ponieważ ministerstwo aprowizacji się likwiduje, powstaje więc pytanie, kto będzie dysponował cukrem.

Ministerstwo skarbu od dawna już chciało zrzec się monopolu w tej dziedzinie i przekazać cukier do wolnego handlu, zastępując dochód z tego źródła akcyzą. Opierając się jednak temu przemysłowcy, cukrownicy, którzy nie chcą akcyzy, uważając dla siebie cukrowy monopol rządowy za dogodniejszy, jednako ministerstwo skarbu opracowało projekt zniesienia monopolu cukrowego i w najbliższym czasie złoży go Radzie ministrów.

Kupcy polscy ujawniają gotowość zajęcia się rozdziałem cukru pomiędzy ludność i sądzą, że skarż może osiągnąć z tego źródła większe niż dotychczas dochody. Ludność zaś będzie miała cukier po cenie znacznie niższej, niż go obecnie nabywa w drodze nielegalnej. Wobec tego, że rozporządzamy ilościami cukru nie wystarczającymi na zaspokojenie wszystkich potrzeb, kupiectwo polskie przewiduje potrzebę kontroli nad tem, by cukier dostawiał się wprost do spożywców i nie mógł być wykupywany przez spekulantów. (1)

— Zmiany w przemyśle metalowym w St. Zjednoczonym.

(oh) Amerykańsko — polska Izba handlowo-przemysłowa w Polsce komunikuje nam następujące wiadomości otrzymane z Ameryki.

Związek fabryk stali w Stanach Zjednoczo-

nych "The United States Corporation" i inne niezależne towarzystwa akcyjne w tej branży przemysłu, ogłosiły niedawno znaczną zniżkę cen swoich wyrobów i równoczesną zniżkę płac robotników.

1) Płace. Zasadniczy 8-10 godzinny dzień pracy został zniesiony, a tem samym i wyższa cena "półtorej godziny za godzinę" płacona dotąd za nadprogramowe godziny pracy.

Skutkiem tego przeciętne płace dzienne zostały znacznie zmniejszone: za 10 godz. dzień pracy z 4,05 dol. na 3,70 dol. o 8,5%. Za 12 godzinny dzień pracy z 5,18 dol. na 4,44 dol. o 14%. Zasadniczy 8-10 godzinny dzień pracy, wprowadzony dopiero 1 lutego wyszedł całkowicie z użycia. Niemniej płace robotnicze pozostały znacznie wyższe, niż przed wojną. Płaca za 10 godzinny dzień roboczy wynosiła bowiem w 1915 r. 2 dol. dziennie.

2) Ceny. Zniżka cen dla rozmaitych wyrobów żelaznych i stalowych wana się od 9,5% (sztaby) do 1,3% (placna).

Ceny rur i gwóźdźli zostały również zmniejszone.

Amerykański trust stalowy zapowiada dalszą zniżkę plac o 7 centimów za godzinę. (4)

Ofiary.

Na Złobok.

Zamiast kwiatów na grób ś. n. J. Tyłma złożyli państwo Sykniawscy mk. 300.

Na bezdomny h.

Wydział karny odwoławczy przesłał złożone dn. 20/7 przez St. Wolernsztaina wobec polednania się stron w sprawie k. 544/21 mk. 500.

Na dom starców.

P. Friedrich Natan złożył mk. 500.

Na tablicę poległych

Julian Kujawa złożył mk. 300. Anieta Budyńska zł. mk. 1000 (tysiąc) państwo Pęczkowskie mk. 1000. Pan W. R. mk. 6,000. Państwo Trzyszyński złożyli mk. 5,000.

Na żołnierza polskiego.

Z racji pogodzenia się J. Gadowskiego z St. Krzeszewskim w spr. k. 373/21 Sąd Pokoju w Strykowie wpłacił mk. 200. Sąd Pokoju w Strykowie wpłacił złożone z racji pogodzenia się Wł. Wylasłowskiego z burmistrzem Fijałkowskim mk. 100.

Na inwalidów

Pan Stanisław Różański złożył mk. 500.

Na biednych

Pan L. G. wpłacił mk. 50 (pięćdziesiąt).

Na Czerwony Krzyż

Pozostałość z wysłanej depeszy do Ministerstwa z zebranych dobrowolnie składek mięs i oży podziemni pociągu Nr. 312 mk. 235 (dwieście trzydzieści pięć). (1)

Lekarz - Dentysta

.. P. ŻYTNIKA ..

powróciła. Konstantynowska 9.

8-KL. GIMNAZJUM ŻENSKIE

R. Scholewskiej - Konopczyńskiej

ul. GDAŃSKA (Długa) 90

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 1 września, Kancelaria otwarta codziennie od godz. 10 do 12-ej, (2680-K-4)

Dyrekcja

8-10 kl. Gimnazjum Filologicznego

A. ZIMOWSKIEGO

w Łodzi, Targowa 6

podaje do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 26 sierpnia o g. 9-ej.

Podana od ośmystopniących kandydatów przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od g. 10-ej do 1-ej pp.

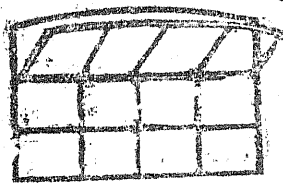
Klasy godwstępne i wstępne będą czynne.

Nauczyciel

rysunków i kaligrafii ma kilkanaście godzin wolnych.

Łaskawe oferty w Rozwoju lub sub. „Nauczyciel“.

27593



N. Bialek
 ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 39
 FABRYCZNY SKŁAD OŚMI
 I WÓZKÓW ŻELAZNYCH



OGŁOSZENIE.

Zarząd Tow. Akc. Fabryk Budowy Transmisji, Maszyn i Odlewni Żelaza

„J. JOHN” w Łodzi

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 15 września r. b. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi, ul. Piotrkowska № 217.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) zatwierdzenie bilansu i sprawozdanie Zarządu za miesiące: październik, listopad i grudzień 1920 r.,
- 2) zatwierdzenie sprawozdania Komisji Rewizyjnej,
- 3) zatwierdzenie planu operacyjnego i budżetu na 1921 rok,
- 4) wybór jednego członka zarządu na miejsce ustępującego,
- 5) wybór członków Komisji Rewizyjnej,
- 6) wnioski Zarządu i Akcjonariuszów Towarzystwa.

2740B1

Doktor

Adam Chłapowski

adwokat

przyjmuje w godzinach biurowych

Poznań, Mycerska II-a, Wejście 4, I p. tel. 4042.

(2741P2)

Papier czerwony

namuchny nadszedł w najlepszym gatunku

jest do nabycia **Hugo Guttel** ŁÓDŹ ul. MILSZA 26

Agentom odpowiedni rabat. /2718-K-4

Potrzebny chłopiec

z 3 — 4 klasowym wykształceniem jako praktykant do bufetu.

Zgłaszać się z rodzicami do restauracji Polonja, ul. Dzielna № 36.

2 744B2

ZAROBEK

2746K3

Niewiasty i panienki mogą łatwo i dobrze zarobić przy zbyciu taniego i pożądanego artykułu masowego, mając tylko początkowy kapitał zakładowy Mk. 1000. Szczegóły u Majera, Kilińskiego 103 od 8 do 10 rano i po 6 wieczorem, także u E. Prajsz Batuty ul. Rajtera 5.

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro perły, diamenty, stare zęby, garderobę płacę ceny najwyższe.

Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro, Z. Mili ch

2422

Sprzedam samochód ciężarowy

firmy „Opel” 3 i pół ton i osobowy „Adler” 2 miejscowy, gotowe do jazdy

Wodna № 12. (1754P)

Energiczni ajenci

(tkt)

ogłoszeniowi, otrzymają b. zajęcie stale, lub dodatkowo Ołerty z zyciorysem do Ad. „Rozwoju” pod:

„Wysoka prowizja” (2742P)

Rafinerja Nafty w Krośnie

poszukuje ratynowanego

korens. -- buchaltera

polaka, władającego gruntownie językiem niemieckim, tak w słowie, jak i piśmie. Warunki korzystne, corowizacja zapewniona. Oferty wprost do Dyrekcji Rafinerji. (2739P)

8 kl. Gimnazjum Filologiczne

R. Tomaszewskiego

Ogrodowa 20.

Egzaminy rozpoczną się w poniedziałek 29 b. m. o g. 8 i pół rano. Lekcje 1-go września.

Dawni uczniowie oraz przyjęci przed wakacjami winni bezwarunkowo ponowić zapis najpóźniej do dnia 28 sierpnia. 2753B5

Egzaminy wstępne

i poprawkowe w 8 kl. żeńskim gimnazjum humanistycznym z pracami gimnazjum państwowych

Stanisławy Rajskiej

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 37,

29, 30 i 31 sierpnia. Lekcje rozpoczną się 1 września. Dawne uczennice obowiązane są zgłosić się do gimnazjum, przed 1 września dla ponowienia zapisu.

Kancelarja czynna codziennie od 11—1.

(2750P)

W 8-10 kl. Gimnazjum Realnem żeńsk.

L. Siennickiej

w Łodzi, Piotrkowska 157

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 29 sierpnia r. b. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10—1. 2669B3

Progimnazjum Męskie

E. KRYGIERA

w Łodzi, Zawadzka 9

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 26 sierpnia r. b. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10—1. 2670B3

Poszukiwani do miejscowego Tow. Akc.

Biuralista

chrześcijańin, biegły korespondent w językach: polskim, francuskim a możliwie angielskim.

Uprasza się o składanie ofert do Administracji „Rozwoju” sub „Biuralista-Korespondent.”

2648-K-2

Atrament

w różnych gatunkach własnego wyrobu poleca

Marjan Wacław Gliński

Łódź, ul. Sienkiewicza 34. 2749-K-5

Do sprzedania motor

2 H. P. stojący gazowy. Obejrzeć można codziennie od 10—12 w „Rozwoju” 2644P

